GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu miesięcznie złp. 4 Kwartalnie złp. 10 exemplarz gr. 6.

№ 257.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 18 kwartalnie

w Warszawie dnia 18 Września 1827 roku, we Wtorek.

Giełda Warszawska dnia 17 Września 1827 r.

Wexle			Kurant Polski. Przedają złote.	gr.	Kupują. złote.	gr.
AMSTERDAM,	za 100 R. Tal: z term:	2 mies:	—	—	—	—
BERLIN,	„ 100 R. Tal. „	2 mies:	605	—	603	—
		a vista.	—	—	—	—
GDAŃSK,	„ 100 R. Tal. „	2 mies:	603	—	—	—
		a vista.	—	—	—	—
HAMBURG,	„ 100 B. Tal. „	3 mies:	915	—	915	—
		a vista.	—	—	—	—
LIPSK,	„ 100 R. Tal. (m.k.) „		—	—	—	—
		a vista.	—	—	—	—
LONDYN,	„ 1 Funt. szt. „	3 mies:	41	19	—	—
MOSKWY,	„ 100 Rub: assyg. „	1 mies:	—	—	—	—
		a vista.	—	—	—	—
PARYŻ,	„ 300 Frank. „	2 mies:	495	—	—	—
		a vista.	—	—	—	—
PETERSBURG,	„ 100 Rub. assyg. „	6 tyg:	178	—	178	—
		a vista.	—	—	—	—
WIEDEŃ,	„ 100 Złt. r. w 20 X.	2 mies:	—	—	—	—
		a vista.	—	—	—	—
WROCŁAW,	„ 100 R. Tal. z term.	2 mies:	604	—	—	—

Gotowe Pieniądze.	pr.	Kurant Polski Przedają złote.	gr.	Kupują. złote.	gr.
Złote Królewskie podwójne i pojedyncze, za 100 Złot. ważnych „		—	—	—	—
Jmperjały, „ 1 sztuka „		—	—	—	—
Assygnaty Ros. „ 100 Rubli „		—	—	—	—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka „		20	10	20	6
Frydrichsdory, 1 „ „		—	—	—	—
Pruski Kurant, 100 Złot: „		—	—	—	—
Papiéry.					
Listy Zastawne, za 100 Zł. białe bez 1go i 2go kuponu	4	— 83	— —	— 83	15
Oblig: hip: skar: „ 100 Zł. . . .	6	—	—	—	—
Assek: Skarb: 100 Zł. za listy zastaw:	—	—	—	90	—
Oblig: pragskie 100 Zł. ditto	4	—	—	90	—
Świad: zal: żołdu „ 100 Zł. . . .	—	—	—	—	—

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Gdańska dnia 13 Września.

Utrzymywanie się ceny pszenicy należy jedynie przypisać małemu jéj dowozowi, lecz spadnie ona niezawodnie jak skoro się ułatwi przywóz po ukończonych żniwach; niema bowiem danych znacznych kommissów, któreby czyniły nadzieję większego odbytu, a miéjscowi spekulanci zrażeni przeszłemi stratami i w obawie jeszcze nowych nie odważają się nagromadzać zapasów.

Nowego żyta znajdowało się na targu tylko kilka łasztów i jakkolwiek ciężkość jego była niezwyczajna, gdyż było 127 do 128 funtowe, jednak sprzedano je tylko po 172 fl. na wewnętrzną konsumpcję. — Za szefel owsa lądem przywiezionego płacono już po 12 do 13 sr. gr.— W ogólności żniwa miały być pomyślne — Dostawa drzewa powiększa się codziennie, niebędzie wszakże tak znaczna jak w latach ostatnich; z tej przyczyzy pośpieszają drwale ze sprzedażą, chociaż im mierne ofiarują ceny.

Od dnia 7 do 13 Września sprzedano na tutéjszym targu.

Dnia 10, $11\frac{1}{2}$ łaszt. pszenicy 134 funt. po 270 fl:, 27 ł. Psz. 132 funt po 280 fl. — Dnia 12—$4\frac{1}{4}$ ł. psz. 133 f. po cenie niewiadoméj. — Z prowincji pruskiéj przywieziono do 40 ł. pszenicy 128 do 134 funt. po 242 do 265 fl. i 34 łasztów żyta 120 do 128 funt. na wewnętrzną konsumpcję po 162 do 173 fl.

Od 5 do 11 Września przeprowadzali przez *Toruń* następujący szyprowie. Lubowski, 220 ł. pszenicy, i 22 ł. jęczmienia; Bundsohn 2,522 skór wołowych; Szulzman 876 belek; Feingolt 578 belek i 29 dębowych klepek: Brawman 45 sztuk drzewa okrągłego i 400 klepek; Walter 12 worów konopi i dwie skrzynie porcelany; Rettman 215 sztuk drzewa okrągłego i 6 masztów; tenże 68 sztuk drzewa okrągłego i 5 masztów: Malinowski $10\frac{1}{2}$ łasztów pszenicy; Bohlman $9\frac{1}{2}$ łasztów pszenicy; Reiman $16\frac{2}{3}$ ł. pszenicy; Hoppe $18\frac{2}{3}$ łasztów pszenicy Leszczyński 30 ł. pszenicy: Szakowski $11\frac{1}{2}$ ł. psz. i $3\frac{1}{2}$ ł. żyta: Gryn 579 belek, 388 klepek, i $10\frac{1}{2}$ kup żerdzi; Grun 115 belek, 351 klepek, 5 kloców i 34 desek; tenże 819 belek i 315 kóp obręczy; Wolberg 950 belek i 100 kóp obręczy; Fiszman 726 belek.

Kursa wexlowe i pieniędzy za granicą.

w Petersburgu d. 26 Sierpnia. (v.s)

Londyn na 3 miesiące $10\frac{15}{32}$ do $10\frac{1}{2}$. — Amszterdam na 65 dni $51\frac{1}{2}$. — Hamburg na 65 dni $9\frac{1}{2}$. — Paryż na 3 m. 109. — Ruble srebrne $372\frac{1}{2}$.

w Wrocławiu d. 14 Września.

Amszterdam na 2 m. 143 tal.— Hamburg ditto $151\frac{1}{4}$— Londyn na 3 m. 6 tal. $26\frac{1}{6}$ srg. — Paryż na 1 m. $81\frac{1}{6}$.— Lipsk W. Z. z krótkim terminem $103\frac{1}{2}$. — Augsburb na 2 m. $103\frac{1}{4}$. — Wiedeń ditto $103\frac{1}{2}$. — Berlin z krót. term. 100., na 2 m. 99.—Dukaty hol. sztuka $98\frac{1}{2}$ srgr.— Dukaty austr. $97\frac{1}{2}$.—Frydrychsdory p. 100 tal. $114\frac{5}{12}$. Kurant polski za 100 tal. $101\frac{3}{4}$ —Listy zast. kr. pol. $81\frac{5}{6}$. — Listy zastawne W. X. pozn: 98.

w Paryżu d. 3 Września.

Amszterdam na 3 m. $57\frac{3}{8}$. — Hamburg ditto 184.— Berlin ditto 3 fr. 58 c. — Wiedeń ditto 251. — Petersburg 107. — Frankfort nad M. ditto po $2\frac{3}{4}$ p.— Dukaty hol. i austr. 11 fr. 75 c. do 11 fr. 80 c.

w Rydze dnia 29 Sierpnia v. s.

Londyn $11\frac{17}{32}$ — Hamburg $9\frac{17}{32}$. — Amszterdam $52\frac{1}{4}$. — Ruble srebr. $373\frac{1}{2}$.— Petersburg $\frac{1}{2}$ % damno.

w Berlinie dnia 11 Września.

Amsterdam na 2 m. $142\frac{3}{4}$. do $\frac{5}{8}$ — Hamburg ditto $151\frac{3}{8}$—Londyn na 3 m. 6 tal. 26 srgr. — Paryż na 2m. $81\frac{7}{12}$.—Wiedeń ditto w 20 Xr. $103\frac{3}{8}$. — Wrocław na 2 m. $99\frac{1}{3}$. — Lipsk z krótk. term. $103\frac{3}{4}$. — Frankfort n. M. ditto $103\frac{1}{4}$. — Petersburg na 3 tyg. $19\frac{1}{3}$. — Listy zastawne krol. pol. 82 przedają. $81\frac{3}{4}$ kupują. — Listy zast. W. X. Pozn. 98 przed. $97\frac{3}{4}$ kup. — Dukaty hol. $120\frac{1}{4}$.

w Londynie d. 7 Września.

Hamburg na 3 m. 36. $7\frac{1}{8}$. — Amsterdam ditto 12. $1\frac{3}{4}$.—Paryż ditto, 25. 55 do $57\frac{1}{2}$.—Wiedeń ditto 104 do 5. Frankfort n. M. ditto $151\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$.

— WARSZAWA. —

Pozawczoraj w sali głównego ratusza odbyło się zgromadzenie właścicieli listów zastawnych, przeszło 400 osób. Zagaił posiedzenie JO. xże minister skarbu, a JW. radca stanu Kalinowski czytał stosowne ustawy. Przystąpiono do obioru prezesa komitetu i radzców. Obrany został prezesem JW Lewiński senator kasztelan, mając za sobą głosów 271. Radcami obrani: Hrabia Jan Jezierski, Krzywoszewski Dominik, Galische Piotr i Mierzejewski Wiktor.

— JW. Hr. Potocki mistrz obrzędów dworu J.C.M. wracając z Paryża, pozawczoraj przybył do Warszawy.

— Drugi oddział tańców Chiarinich ułożonych na piano-forte przez J. Bielawskiego i J. Damse, wyszedł z litografji P. Vivier, nabyć go można w handlu A. Brzeziny, w składzie stron J. Fiorentyniego i w kassie teatru narodowego, exemplarz po złp. 3 i groszy 10.

ROSSJA.

z Petersburga dnia 4 Września.

Radca tajny hr. Woroncow Daszkow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny N. Pana przy królu J. bawarskim, przeznaczony został do tych obowiązków przy dworze sardyńskim, w miejsce radcy tajnego hr. Mocenigo, który na własne żądanie uwolniony został od służby. Hr. Woroncow Daszkow będzie zarazem posłem przy xiężnéj Parmy Piacencji i Gwastalli.

— Rzeczywisty radca stanu xiąże Gagaryn, radca legacyjny przy missji cesarskiéj w Rzymie, mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym N. Pana przy stolicy ojca ś. w miejsce zmarłego rzeczywistego radcy tajnego Jtalińskiego.

— Radca kolegjalny Kuruta, były wicegubernator Orelski, a teraz umieszczony w ministerstwie skarbu, mianowany został gubernatorem cywilnym w Włodzimierzu.

— Na najpoddańszy rapport jeneralnego gubernatora Inflant, Estonji, Kurlandji i Pleskowa, margrabiego Paulucci z prośbą, aby połączenie miasteczka Połągi z gubernią wileńską, aż do roku 1832 było odłożone, N. Pan roztrząsnąwszy ten rapport w kommitecie ministrów, raczył dnia 2 Sierpnia rozkazać, aby dawniejszy ukaz z dnia 12 Czerwca aż do nadejścia opinji J. C. M. W. X. Cesarzewicza w wykonaniu został wstrzymany.

Wiadomości od wojska z Gruzji.

Buletyn oddzielnego korpusu kaukazkiego.

Dnia 17 Lipca doniósł jenerałowi Adjutantowi Paszkiewiczowi Naib z Urdabad mianowany na tę godność przez niego, że znaczna massa jazdy perskiéj sposobiła się do uderzenia na niego; jenerał ten chcąc sobie zapewnić obronę mieszkańców i zarazem zająć stanowisko dogodne, oddzielił natychmiast jenerała majora Wadbolskiego, z pułkiem piechoty tyfliskiéj, dwoma pułkami kozaków czarnomorskich i 6 działami z kompanji N. 3 dońskiéj artyllerji konnéj i rozkazał mu, aby przybył do Urdabad dnia 19 Lipca, aby dzień 20 poświęcił na ułożenie wszystkiego i aby powrócił dnia 21. Z drugiéj strony Eksan Chan, Naib Nakiczewański, chcąc zasłonić Urdabad od wszelkiéj napaści nieprzyjacielskiéj, ofiarował się dostawić część byłego bataljonu Sarbazów Nakiczewańskich, którym jenerał adjutant Paszkiewicz, potrzebnéj broni dostarczyć przyrzekł; jakoż xiąże Wadbolski otrzymał rozkaz rozdać im 400 karabinów zabranych Persom i sprowadzić dla nich działo cztero i pół funtowe, zabrane pod Abas-Abad.

Tegoż samego dnia przybyło do główněj kwatery 35 zbiegłych Georgian, należących do pociągów i wysłanych przez Abbas-Aly, sultana Jajdzilińskiego, jednego z dawnych Szarulów do jenerała adjutanta Paszkiewicza, okoliczność dowodząca że sułtan ten sprzyja Rossji.

Oprócz pułku grenadjerów chersońskich, czterech dział artyllerji lekkiéj i 120 kozaków, stanowiących załogę w Abas-Abad, całe wojsko głównego korpusu oddzielnego połączyło się dnia 23 lipca w Karababa, gdzie klima jest nierównie lepsze, o czém przekonywa zmniéjszenie się codzienne liczby chorych. — Dnia 24 lipca przybył oddział jenerała majora Xięcia Wadbolskiego do Urdabad i połączył się z głównym korpusem. (z Dz: Pet.)

ANGLJA.

z Londynu dnia 2 Września.

Pod napisem *Don Miguel, rejent portugalski*, donosi *Globe and Traveller*, co następuje: »Otrzymaliśmy wiadomość za którą możemy ręczyć, że cesarz brazylski mianował Don Miguela rejentem portugalskim, z warunkiem, że ustawę portugalską zachowa. Obadwa ministrowie portugalscy margrabia Palmela i Hr. Vilareal mieli onegdaj naradę z naszym ministrem spraw zagranicznych vice-hrabią Dudléj, poczém polecono jednemu ze znakomitych Portugalczyków, aby zawiózł Don Miguelowi wiadomość o téj nominacji.

— »Możemy już« mówi dzisiejszy *Courier*, »donieść z pewnością o uzupełnieniu ministerstwa naszego. Donieśliśmy wczoraj że Vice-hrabia Goderich, Lord-kanclerz, Pan Sturges Bourne, Huskisson, i P. Herries do Windsor pojechali, dla złożenia hołdu uszanowania swego królowi J. — Pokazuje się teraz, że król J. dawszy posłuchanie swym ministrom gabinetowym, kazał uwiadomić przez lorda Goderich Pana Herries, iż życzeniem jest króla, aby tenże urząd kanclerza izby skarbowéj przyjął. Poczém wprowadzony został P. Herries a po dopełnieniu zwykłych formalności wrócili ministrowie do Londynu. Tak tedy będzie P. Huskisson ministrem osad, a jego następcą w biórze handlowym Pan Grant.

— W wyższych towarzystwach tutejszych (mówi taż gazeta) rozchodzą się nader ważne polityczne wieści, o których teraz wspominać a tym bardziéj roztrząsać je, byłoby rzeczą za wczesną i zbyteczną.

Dnia 4 Września.

New Times czyni uwagę, że na audyencji udzielonéj zeszłego piątku ministrom przez króla J. nieznajdowali się margr: Landsdowni Hr. Tierney.

— Taż sama gazeta donosi, że zaraz po ucałowaniu ręki królewskiéj P. Huskisson uda się na kika godzin do Paryża.

— *Times* z dnia wczorajszego powiada: — »za wcześnie doniosły gazety sobotnie i niedzielne, o mianowaniu Pana Herries, jak niemniéj że jeszcze w piątek po południu odebrał pieczęć kanclerza skarbowego. Jedno i drugie niemiało miejsca, i jak się zdaje dopiero dzisiaj nastąpi. To tylko prawda że jeszcze przed 14 dniami przedstawił go lord Goderich na ten urząd królowi. Zapowiedziana jest na dzisiaj rada etc.» — Nieco daléj dodaje. — »W piątek wieczorem ofiarowano kilkakrotnie urząd kanclerza skarbu Panu Huskisson, który gdy się statecznie wzbraniał, ofiarowano go Panu Sturges Burne, a gdy i ten przyjąć go niechciał, padł dopiero wybór na P. Herries, jako biegłego finansistę, przewyższającego w téj mierze wielu innych, zresztą w zawodzie politycznym zaszczytnie znanych mężów.» — Następnie czyni uwagę taką: — »Lord Landsdowne postąpił bardzo szlachetnie, podając się zeszłéj soboty o dymissję. Wiadomo iż oświadczył się jeszcze dawniéj przeciwko P. Herries; niewypadało mu więc teraz jak złożyć pieczęć ministerstwa spraw wewnętrznych, co też uczynił. — Król J. niechciał przyjąć rezygnacji tego ministra, oświadczając mu łaskawie niezmienne życzenie, aby w urzędowaniu pozostał. — Za praw-

dziwość przytoczonych okoliczności możemy zaręczyć publiczności. Będą one przyjemne każdemu, ktokolwiek z szlachetnych pobudek nie jest obojętny na dobrą sławę i honor mężów którym kierunek spraw publicznych zostaje powierzony; będą pocieszające dla wszystkich, którzy w zasadach i skutkach polityki Canninga, spostrzegali prawdziwy żywioł i pewne sprężyny przyszłéj narodowéj kraju tego wielkości.»

—Dnia wczorajszego były pokoje u króla w zamku Windsor, gdzie przedstawieni byli monarsze przez Pana Goderich, Panowie Huskisson, Herries i Grant. Pan Huskisson otrzymał pieczęć, jako sekretarz stanu w ministerstwie osad, Pan Herries jako kanclerz izby skarbowéj, a Pan Grant dostał z rak królewskich mianowanie na prezydenta ministerstwa handlu. Dwaj pierwsi wykonali następnie przysięgę na radzie tajnéj.

—Dotychczasowy *Lord Chief-Baron* Sir W. Alexander, mianowany kanclerzem Irlandji, ma 75 lat wieku. Lubo przyznają mu wszelką znajomość praw i toku sądowego, oddają sprawiedliwość z bestronności i dobrych chęci, zdaje się jednak, że już jest za stary do tak trudnego urzędu, zwłaszcza w nowym zupełnie dla niego kraju.

—Cesarz Don Pedro pisał własnoręczny list do króla, prosząc go, jako przyjaciela i sprzymierzeńca, ażeby przez *bona officia* system konstytucyjny w Portugalji wspiérał.

Dnia 8 Września.

Wtorkowa gazeta nadworna donosi o mianowaniu i o wykonaniu przysięgi P. Huskisson i P. Grant na dniu 3 b. m.—O mianowaniu zaś P. Herries dopiero w wczorajszéj czytamy gazecie.

—W dzisiéjszéj gazecie *Times*, znajduje się umieszczony artykuł, wyjaśniający obszernie różnicę, jaka zachodzi między Castlereagha systematem politycznym od którego zupełnie odstąpiono, a systematem teraźniéjszym.

—Zeszłéj środy odbyła się rada gabinetowa w biórze ministerstwa spraw zagranicznych, na któréj znajdowali się PP. Herries i Grant, oraz lord kanclerz i lord Bexley. Dwaj ostatni przybyli ze wsi umyślnie dla znajdowania się na radzie.

—Tegoż dnia naradzali się z ministrami w biórze spraw zagranicznych Margr. Palmella i hrabia Vilaflor, który dotąd jeszcze nie objął urzędu posła portugalskiego przy dworze tutejszym; a dnia wczorajszego wysłano z bióra ministerstwa osad, gońca z depeszami do jenerała Clinton w Portugalji.

—PP. Huskisson i Herries wyjechali na wieś; pierwszy zeszłego czwartku, a drugi dnia wczorajszego. (G.gh.)

PORTUGALJA

z Lizbony d. 19 Sierpnia.

Gazeta lizbońska z dnia 16 sierpnia umieściła 4 postanowienia rejentki. Pierwsze udziela dymisje biskupowi algarwskiemu jako ministrowi spraw duchownych, drugie uwalnia od obowiązków ministra marynarki Manuela de Noranha, trzecie mianuje tymczasowym ministrem marynarki Pana Carvalho a czwarte powierza obowiązki ministra spraw duchownych, ministrowi spraw wewnętrznych vicehrabiemu Santarem.

—Gazeta *Portuguez* z dnia wczorajszego zawiera co następuje.—»Wczoraj przypłynęła galiota *Prudenta Jose do Egipto* z los Santos, która odbyła tę żeglugę w dniach 52; wypłynęła z miéjsca d. 23 czerwca. Jest rzeczą niezawodną, że dowódca galioty przed oddaleniem się swojém czytał gazety wychodzące w Rio, z daty 15 czerwca, a w nich poselstwo cesarza do izb prawodawczych, w którém wyłuszczona była potrzeba bytności cesarza w Lizbonie. Cesarz oświadczył chęć dwuletniego oddalenia się; izby przyzwoliły na to. Kilka, na 3 miesięczną żeglugę uzasobionych okrętów, już były w pogotowiu do wyjścia pod żagle»—Listy prywatne z los Santos piszą, że tam jeszcze odpowiedź izb niebyła wiadoma, ale niewątpiono bynajmniéj o ich przychyleniu się.

—Podług gazety *Indicateur*, mówiono z pewnością na giełdzie w Bordeaux, że eskadra brazylska na któréj się cesarz Don Pedro znajduje, już wpłynęła na Tag.

—Kurjer fracuzki donosi za rzecz pewną, że rzeczpospolita le Plata, zawarty traktat pokoju już ratifikowała.

— Osoby uwięzione z powodu zgiełku przy oddaleniu się jenerała Saldanha, jeszcze nie są na wolność wypuszczone.

— Ogłoszony został wyrok z daty 8 t. m. dozwalający sprzedaży dóbr narodowych, na zaspokojenie długu rządowego.

— Onegdaj zawinął tu okręt z Rio; wypłynął on d. 6 Lipca ze stolicy brazylskiéj i przywiózł wiadomość że Don Pedro otrzymał od izb pozwolenie wyjechania na rok jeden do Europy. Podobną wiadomość odebrano nie co pierwéj przez okręt zwany *Apollo*. Kapitan przybyłego w dniu onegdajszym okrętu, wysiadłszy na ląd pospieszył natychmiast do P. Aguiar, sprawującego interessa cerarskie, aby mu oddać list cesarza, lecz gdy P. Aguiar od kilku miesięcy żyć przestał, oddał go exekutorowi testamentu zmarłego Panu Gomez, który znalazłszy w nim depesze do rejentki, natychmiast z niemi do Cintra wyjechał; nie wiadomo jeszcze co zawierały, ale to pewna że wielce zasmuciły cały dwór rejentki. Xiężna ta przywołała do siebie jenerała Saldanha, ponieważ w depeszach znajdował się list do niego a do tego załączony był list do niéj saméj.

— Ofiarowano ministerstwo sprawiedliwości P. Gulan a późniéj P. Mattos, ale obadwa wymówili się od niego. Jeśli jeszcze minister skarbu dymisję otrzyma, całe ministerjum składać się będzie tylko z wice-hrabiego Santarem i hrabiego da Ponte.

— Przywołano do Lizbony jenerała Stubbs dowodzącego w Porto i krajowi wielce zasłużonego; zastąpi go hrabia Willaflor, a jenerał Correja de Mello obejmie dowództwo nad wojskiem w stolicy. Pułkownicy 7 i 19 pułku mają otrzymać dymisje ponieważ podawali do rejentki prośby za utrzymaniem jenerała Saldanha.

— Hra. Villaflor nie przyjął mianowania w miéjsce jenerała Stubbs.

—Margrabia Palmella przyjął urząd ministra pierwszego, ale pod warunkiem że mu wolno będzie wybrać sobie kolegów; rejentka miała na to zezwolić. Wszystkie te zmiany zaszły przed nadéjściem ostatnich depeszów z Brazylji, które ile się zdaje, nie życzy sobie rejentka wypełnić.

— Spodziewano się że hrabia Willaflor wyjedna przebaczenie dla osadzonych w więzieniu rewolucjonistów; wszakże nie tylko ich nie uwolniono, ale jeszcze ściśléj są strzeżeni. (G. B.)

TURCJA

z Triestu dnia 9 Sierpnia.

Otrzymano wiadomość że lord Cochrane wpłynął do portu w Alexandrji, gdzie spalił okręty egipskie; jakkolwiek ta wiadomość nie ma żadnéj po sobie pewności; tyle jednak zrobiła wrażenia, że właściciele bawełny wstrzymali się z jéj sprzedaniem aż do potwierdzenia téj wiadomości.

z Korfu dnia 10 Sierpnia.

Flota admirała Cochrane stoi tylko w 7 okrętów na wodach naszych rachując w to okręty strzegące zatoki koryntski. Jéj stanowisko tyle zatrważa flotę turecką iż zbliżać się do niéj nieśmie. (G.B.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

O radykalném ulepszeniu owiec.

(*Dokończenie.*)

Będzie przeto sortowanie zawsze niepewne, zrodzi się słabowity przychówek, z rzadką wełną i rozliczne choroby z jednéj generacji przeniosą się do drugiéj; jagnięta te, skoro po raz pierwszy okryje się ich skóra, to jest po upłynieniu 8 tygodni, dzielę na bardzo piękne, piękne, srednie, poślednie i naj-

poślednie jsze; podział ten rozciągam do lat $2\frac{1}{2}$, po czém przez systematyczne sortowanie przyłączają się do wielkiej trzody. W drugim roku stopniowego ulepszania, sortowanie nie jest mozolne, ponieważ położenie to jest skład trzody, na ówczas zupełnie się zmienia. Wprawdzie za każdorazowém przyłączeniem, tak zwana roczna próba nieuchronnie jest potrzebna; ale to tylko dotyczy się sztuk dodatkowych. Przyczém z ważać także należy na stósowne łączenie lepszych z poślednie jszemi, i odłączanie najpośledniejszych. Cóż więc ten sposób ulepszania, za najlepszy od doświadczonych gospodarzy uznany, może mieć w sobie opieszałego, uciążliwego, lub zbyt rozciągłego, (jak rozumie autor) jeżeli z przyzwoitą wykonany zostanie przezornością? — Czyliż samo ulepszanie jest rzeczą tak łatwą, iżby bez wielkiego zachodu i mozołu do skutku przywieść się dało? ktokolwiek o téj łatwości jest przekonany, już tém samém wsteczne czyni kroki. Zaiste, niezaprzeczoną jest prawdą, że rzadko który z przedsiębierców zaczęte dzieło do końca doprowadzić może, ponieważ na osiągnienie najwyższego stopnia doskonałości, niemało czasu potrzeba; co atoli bynajmniéj odstręczać niepowinno pracowitego i w pożytecznéj myśli statecznie trwającego gospodarza, przy czém także należy mieć wzgląd na następców naszych, aby odziedziczyli spadkiem, rzecz należycie uporządkowaną, którąby potém bez wielkich nakładów i mozołu bardziej jeszcze udoskonalić i utrzymać mogli. Ustanowione przezemnie systema może zrazu wydawać się uciążliwe i trudne do wykonania, ale kto raz przyzwoicie oceni ogólną jego wartość, niezrazi się bynajmniéj temi pozornemi trudnościami, i o dobrym skutku wcale wątpić niebędzie; owszem śmiało powiedzieć mogę, że wszyscy okazali mi się wdzięcznymi, których trzodę pomienionym sposobem sortowałem. Ja tylko w pierwszym roku wykonywać muszę mozolną pracę, a chociaż za jej podjęcie znaczniejszéj jak zwykle żądam nagrody, niemniéj przeto w stosunku pożytków które ztąd wyniknąć mogą, i mojego zamiłowania w téj rzeczy, uważam ją za pomierną i niedostateczną. Tym większa więc dla właściciela trzody urośnie ztąd korzyść, kiedy na mnie samego cały ciężar téj pracy spadnie, a on tylko dozorować i pożytkować będzie, tak, że przy samém nawet parzeniu niewiele mu do czynienia pozostanie. Może zczasem będę miał honor poznać samego autora, naówczas może mi się uda skłonić go do bezstronnego w cały ten przedmiot wejrzenia, i to czego może dotąd niedostrzegł, wyraźnie okazać, a pomienione uwagi jaśniéj rozwinąć.

Zwiedzając kilka czeskich trzód pochodzących z rassy P. Petri, gdzie doskonałe, systematyczne, zaprowadzono postępowanie, miałem sposobność przekonania się, jak trudno jest wyrównać temu wzorowemu wychowawcy owiec. Powszechne wszakże jest mniemanie w Austrji, że nierownie łatwiéj i z większym pożytkiem, można zbliżyć się do saskiéj rassy. Co większa, w saméj nawet trzodzie P. Petri, któréj niewidziałem, jak pospolita wieść niesie, znajdywać się mają sztuki do wysokiego stopnia ulepszone, które dla szczególniejszych znaków powierzchownych, znacznie się różnią od originalnych. Co do gęstości wełny, napróżno chciałby kto osiągnąć podobną doskonałość jaka spostrzegać się daje w trzodzie P. Petri; a ktoby chciał grać z nim w téj mierze o lepszą, niechaj się postara zawczasu o owce tegoż samego gatunku. Wszelako, z dotychczasowych doświadczeń pokazało się, że cieńkość i miąższość wełny, pod względem fabrycznym, większy przynosi pożytek, a niżeli jéj nadzwyczajna obfitość. A że nikomu z trudniących się chowem owiec, te dwie własności w jedném i tymże samém indiwiduum połączyć się nieudało, to zdaniem mojém nieulega zaprzeczeniu.

Ze względu cieńkości, zdanie moje (chociaż nieużywam mikroskopu) poczytuję za pewne i nieodmienne w każdym przypadku, raz dla téj przyczyny, że figura którą wełna na podłuż tworzy nie u wszystkich merynosów jest jednostajna, powtóre, że oko nasze częstokroć łudzone bywa, a wzrok nieraz słabieje i myli się, i że nawet na lipskim targu wełnianym, ze względu na cieńkość i kędzierzawość, nic pewnego co do ceny nieustanowiono. Wyrazy *cienkości* i *grubości*, uważam za warunkowe, ponieważ porównawcze tylko w praktyce znaczenie mieć mogą. Najcieńsza wełna jest ta, któréj włos ma najdrobniejszą średnicę. Cokolwiek atoli we względzie fabrycznym działać potrzeba dla otrzymania najcieńszéj wełny, i co jest nieuchronnym postulatem, aby połączyć razem cieńkość i równość, to każdy z trudniących się chowem owiec, bez pomocy mikroskopu po prostu zastosować winien przy stopniowém ulepszaniu. Jeżeli więc w poprzedzającym moim artykule (Nro 177 gaz. pol.) namieniłem, że stosunek 24 zagięć karbikowatości na 1 cal miary reńskiéj, bez znacznego zagięcia zakończeń, jest najwyższym osięgnąć się dającym stopniem stosunku proporcjonalnego rassy eskurjalnéj, (przez którą rozumiem saskie merynosy.) Prawdziwość tego zdania o tyle tylko jest bezwarunkowa, o ile z téj własności wełny z pewnością wnosić można o jéj cieńkości. Doskonały w téj mierze znawca łatwo zgadnie, jak dalece postąpić potrzeba w praktycznem rozwinieniu téj zasady; kiedy dla nieznawcy, cała sztuka ulepszania, jak chaos zawsze wątpliwą i zawiłą będzie. Daléj, gdyby komu przyszło na myśl utrzymywać, że w Saxonji ściśle trzymają się wszystkich ustanowionych prawideł kunsztownego pielępowania w ulepszaniu owiec, tenby się okazał nie świadomym téj rzeczy, ponieważ w wielu miejscach albo niedbale albo niezręcznie sobie w tém poczynają, co nawet wieloraka i szkodliwie działa na korpus i wełnę owiec, pomijając wynikające ztąd niedogodności, jako to nagość brzuchów i t. p. Lecz to wszystko bynajmniéj niezaćmi rodowitéj świetności rasy; skutki z tego chowu najpierwéj pokazują się w najsłabszych organizmu częściach, a w rassie P. Petri pokazałaby się i gdzie indziéj; ponieważ na gęstości wełny zasadza się poniekąd moc jéj organizmu, a zatém, to złe w sakiéj rassie doznałoby silniejszego oporu. Mimo to wszakże trudno zaprzeczyć tak jednéj jak drugiéj rzetelnych zalet; pierwszéj z powodu niepospolitéj gęstości, a ostatniéj dla cieńkości i jednostajności wełny.

Dotąd niesłyszeliśmy w Polsce o żadnéj rassie oprócz eskurialnéj, któraby szczególniéj celowała cieńkością, równością i miękkością wełny. Który stan rzeczy, dopóki potrwa, zawsze będzie to jeszcze zagadnieniem do rozwiązania: czyli tak celujące własności, w innéj rasie osiągnąć się dadzą? Bez pewnych doświadczeń postępując daléj w uwadze téj rzeczy, zabrnęlibyśmy w grube błędy. Dopóki więc innym sposobem, rzeczywistych i trwałych korzyści osiągnąć nie potrafimy, przyznajmyż więc, że jedynie tylko rassa eskurjalna tak w Polsce jako i w całym klimacie północnym, z prawdziwym pożytkiem hodowana i roskrzewiana być może.

Życzyćby należało, aby i w naszym kraju zawiązało się towarzystwo prawdziwych znawców i miłośników chowu owiec, aby raz już tę tak ważną gałęź przemysłu gospodarskiego, postawić na punkcie żądanéj pewności. Do prędszego osiągnienia tego celu, najwięcéj przyczyniéby się mogło wzajemne udzielanie sobie spostrzeżeń i uwag, a skoro ta rzecz wyjaśnioną i rospoznaną zostanie, wszelkie naówczas błędne zdania, nakształt mgły przed światłem promieni słonecznych znikną i przeminą; czcze zaś usiłowania egoizmu, samolubstwa, próżności lub nierozsądku, niezrządzą żadnego uszczerbku w wynikających ztąd dla kraju pożytkach. Lecz nietylko producenci ale i spożyciele sami, powinniby należyć do składu pomienionego towarzystwa, aby wszystko na wzajemnéj ufności było ugruntowane; aby ostatni poznawać i sprawiedliwie oceniać mogli własności żądanego towaru, aby raz zaprzestano czynić tajemnice dla fałszywych egoizmu widoków, i aby z umysłu niewprowadzano zawiłości w materję, samę przez się jasną i zrozumiałą. Gospodarz widząc niewynagrodzone usiłowania i wydatki swoje, w całém gospodarskiém działaniu stosować się musi do przyjętego systematu, ale skoro porozumieją się interesowane strony, pewność i pożytek uwieńczą ich wzajemne usiłowania. Do osiągnienia tego celu niechaj każdy w miarę możności przyczynić się stara; dla mnie, pożądaną jest każda chwila w któréjbym mógł przyłożyć się do pospolitego dobra.

Fryderyk Barthels.

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś wznowiony balet komiczny: Flotrowers Zaczarowany. Poprzedzi komedja Pieniacze.

Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasińskich.

Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności